

Matko naturo

Marek Grechuta

Matko Naturo

Matko naturo, służko nasza boża
Zostaw nam z broni, biała bron rozsądku
I spraw, by syn nasz podchodząc do noża,
Z rzeczy śmiertelnych pierwsze ujrzał jabłko,
Jako widziane jabłko na początku.
A gdy u kolan złożysz mu łaskawie jagnię
Na oślepię szukające mleka
Spraw, aby myślał o porannej trawie,
Skąd Bóg spłoszony przez psiarnie ucieka.
A kiedy zaśnie i Bóg go napadnie,
Jak u nas głupka napadł tego lata.
Daj jego bratu takie samo jagnię,
Lub z piersi wyjmij mu ten kamień brata.